

dr hab. Beata Morzyńska-Wrzosek, prof. uczelni
 Katedra Literatury Polskiej i Rosyjskiej
 Wydział Literaturoznawstwa
 Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Recenzja rozprawy doktorskiej Michała Fałtynowicza pt.
Zwierzęta inne niż ludzie w poezji Adama Zagajewskiego,
napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Barbary Zwolińskiej

Współczesne badania podejmujące problematykę charakteryzowania sojuszy i/lub konfliktów międzygatunkowych, portretowania i przeformułowywania relacji, zależności, wzajemnego oddziaływania, dookreślające nową wrażliwość, a wpisujące się w szeroko pojęty nurt badań rozszczelniających antropologiczny model i oferujące nowy namysł nad zwierzęcością, są już dobrze udokumentowane w języku polskim. Można tu zwrócić uwagę m.in. na prace Moniki Bakke, Anny Barcz, Ewy Domańskiej, Anny Filipowicz, Piotra Krupińskiego, Gabrieli Jarzębowskiej, Krystyny Pietrych, Justyny Tymienieckiej-Suchanek czy Aleksandry Ubertowskiej. Warto też wspomnieć, że perspektywę decentralizującą tradycyjnie pojmowaną podmiotowość, zachęcającą do ponownego poddawania refleksji uwarunkowania bytowe, skłaniającą do nowych przemyśleń nad skomplikowanymi zagadnieniami związanymi z komunikacją, wskazującą na towarzyszące im społeczne i kulturowe napięcia, prezentują wybrane tomy monograficzne uznanych czasopism (np. „Teksty Drugie” 2013, nr 1-2; „Kultura Popularna” 2015, nr 4, „Czas Kultury” 2007, nr 6, „Er(r)go. Teoria – Literatura – Kultura” 2014, nr 28), a od 2015 roku istnieje czasopismo internetowe „Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies” ukazujące potencjał rozszerzenia badań w perspektywie *human-animal studies*, w całości poświęcone interdyscyplinarnym studiom nad zwierzętami, nad relacjami między człowiekiem i zwierzętami (udostępnia ono artykuły, recenzje, omówienia analizujące ich wieloaspektowe reprezentacje w literaturze, sztuce i nauce).

Również przedłożona do zrecenzowania monografia Pana Magistra Michała Fałtynowicza zatytułowana *Zwierzęta inne niż ludzie w poezji Adama Zagajewskiego* konkretyzuje problematykę zakładającą dialog humanistyki z naukami przyrodniczymi.

Podjęmuje ona próbę zaktualizowania badań twórczości krakowskiego poety, wprowadzenia jej w obszar literaturoznawczych rozważań inspirowanych myśleniem o relacjach między człowiekiem a zwierzętami, wieloaspektowym rozumieniem świata jako wspólnego ze zwierzętami, podejmującego kwestię współczesnej pozycji człowieka. Autor ocenianej pracy, proponując namysł nad tymi zagadnieniami, nakierowuje uwagę na rolę podmiotu lirycznego, przyglądając się jego stosunkowi do zwierząt innych niż ludzie, pyta też o zakres ich sprawczości, zasady uczestniczenia w świecie, podleganie różnym prawom. Doktorant buduje swoje rozważania w sposób konsekwentny, dostrzega złożoność utworów poetyckich, akcentuje ich różnorodne uwarunkowania. Prezentuje pogłębioną refleksję, którą cechuje, co bardzo doceniam, cierpliwe dążenie do odsłaniania ukrytych znaczeń, opalizujących sensów, pozostając blisko tekstu, w toku uważnej lektury zwraca uwagę na gry językowe, obrazy, figury, powtarzalność motywów, obszary zmysłowej percepcji, uczuć, świadomości, poszukuje ich uwarunkowań. Śledzi semantyczne, tematyczne i artystyczne napięcia, odnotowuje złożoność kontekstów i ich funkcji, by potwierdzać podmiotową konfrontację z innością, rejestrować różnorodność bytów, problematykę granic, przedstawiać ich nacechowanie kwestiami etycznymi, kulturowymi i społecznymi.

Michał Fałtynowicz rozpoczyna swoją pracę od zasygnalizowania dokonywanych wyborów dotyczących metodologii oraz zakresu badanego materiału, lokowania ich na tle dotychczasowych literaturoznawczych i kulturoznawczych ustaleń. We *Wstępie* formułuje cel monografii, który dookreśla jako „chęć gruntownego przebadania kwestii związanych ze zwierzętami innymi niż ludzie w poezji jednego z najbardziej uznanych polskich pisarzy drugiej połowy XX i początku XXI wieku” (s. 7), odkrywanie w charakteryzowanym materiale nowych obszarów tematycznych, doprecyzowywanie ich przy pomocy najnowszych metod inspirowanych najszerzej mówiąc posthumanizmem, a uszczegóławiając – tym jego zakresem, który skupia się na problematyce związanej z ekokrytyką, zookrytyką i *animal studies*. Doktorant, wskazując na liczne kwerendy, podkreślając ewoluowanie swojej propozycji opracowywania tytułowego zagadnienia, bardzo wyraźnie dookreśla materiał egzemplifikacyjny – są to wiersze Adama Zagajewskiego, w których występują nie-ludzkie zwierzęta. Autor dysertacji podkreśla również, że dorobek poety obejmuje niecałe siedemset wierszy, z czego ponad trzysta opowiada właśnie o zwierzętach pozaludzkich. Ponadto we *Wstępie* pracy odnajdujemy zasygnalizowanie całej jej struktury, przybliżenie treści znajdujących w poszczególnych rozdziałach, którym patronuje świadomość złożoności podjętych badań, konieczność ukazania rozmaitych kontekstów, regularnego weryfikowania

operacyjnej sprawczości wypracowanych narzędzi.

Przedstawioną do zaopiniowania pracę oprócz *Wstępu* buduje pięć rozdziałów oraz zakończenie (które, nadmienię, nie zostało odnotowane w spisie treści), jak też bibliografia podmiotowa i przedmiotowa. Ich uporządkowanie determinuje schemat zorientowany na podkreślenie podstaw badawczego postępowania, konfrontowania różnych punktów widzenia, przypominania dotychczasowych rozstrzygnięć oraz w oparciu o nie wypracowywania własnej metody, dookreślenia narzędzi, które umożliwią jak najbardziej prawdopodobne postawienie hipotezy interpretacyjnej i jej rozwinięcie w kolejnych zorientowanych na pogłębioną analizę fragmentach.

Pierwszy rozdział monografii zatytułowany *O badaniach poezji Adama Zagajewskiego*, składający się z czterech części (tytuł czwartej nie został odnotowany w spisie treści), to próba zdiagnozowania dotychczasowych rozpoznań twórczości poety, zaznaczenie w jego dorobku cezury, zwrócenie uwagi na przykłady potwierdzające równoczesne uprawianie eseistyki i fikcjonalnych tekstów literackich, wprowadzenie wstępnych rozważań dotyczących definiowania podmiotu lirycznego. Znajdują się tu wyjaśnienia dotyczące recepcji, badawczego odsłaniania złożonych wymiarów, obserwowania kształtowania znaczeń, budowania podmiotowości implikowanej poetyką tekstów, ich dookreślenia realizowaniem funkcji społecznej, zaangażowaniem w rzeczywistość polityczną i kulturową. Doktorant przywołuje opracowania m.in. Tadeusza Nyczka, Jarosława Klejnockiego, Jakuba Kozaczewskiego, Małgorzaty Szulc-Packalén, Dariusza Pawelca czy Bożeny Tokarz, by przybliżyć skonkretyzowane w utworach Zagajewskiego zagadnienia dotyczące kształtowania wyobrażenia literatury i języka, potrzeby dokonywania obrachunków, rewizji z tym, co zastane (we wczesnej twórczości Zagajewskiego). Mgr Fałtynowicz omawiając postulaty autora *Sklepów mięsnych* na tle spostrzeżeń innych nowofalowych twórców, Ryszarda Krynickiego, Stanisława Barańczaka, Juliana Kornhausera, przypominając ich rozważania na temat wyborów artystycznych, wartości, projektowania podmiotowości, podkreśla, że Zagajewski aktualizował nie tylko tematy związane z okolicznościami politycznymi, ale też podejmował próbę uchwycenia takich uniwersalnych zagadnień, jak śmierć i samotność, oraz nie dążył do skrajności, poszukiwał „balansu między zaangażowaniem społecznym (choćby literackim) a położeniem nacisku na indywidualne doświadczenie” (s. 18). Autor monografii w dalszej części pierwszego rozdziału mówi o rozwijającej się w czasie poetyckiej świadomości, uwrażliwieniu na sprawy codzienne, skoncentrowaniu na następujących kręgach tematycznych: „wędrowka, miasto, książka,

drzewo, światło” (s. 23-24; tu Doktorant powołuje się na opracowanie Anny Czabanowskiej-Wróbel, *Poszukiwanie blasku. O poezji Adama Zagajewskiego*, Kraków 2005, s. 59), wskazuje na ich pojemność, wieloaspektowe formowanie i kontekstowe uwarunkowania. Podkreśla, iż jednym z istotnych tematów w twórczości Zagajewskiego jest miasto i powraca ono wielokrotnie w literaturoznawczych omówieniach, np. u wspomnianego wcześniej Nyczka czy Krzysztofa Biedrzyckiego. Michał Fałtynowicz sygnalizuje też, że współcześni badacze (wymienia tu m.in. Marię Pawełczak), przyglądając się sposobom doznawania miasta, „zamieszkiwania świata przez liryczne „ja” wierszy”, sięgają po narzędzia zaproponowane przez geopoetykę. Wśród wielu opracowań, które przypomina Doktorant, omawiając problematykę miejską w twórczości Zagajewskiego, zabrakło mi kanonicznych rozważań Małgorzaty Czermińskiej dotyczących miejsc autobiograficznych. A zawierają one wiele istotnych ustaleń na temat związku twórczości, odniesień topograficznych, wyczulenia na fizyczny szczegół i symboliki kulturowej, autorka w centrum rozważań umieszcza także kategorię pamięci, ponadto wielokrotnie sięga po teksty autora *Jechać do Lwowa*, by charakteryzować ślady przeszłości w jego kreacjach miast autobiograficznych, by określać specyfikę „wyobrazonego Lwowa” i „wspomnieniowych Gliwic” (M. Czermińska, *Miejsca autobiograficzne. Propozycja w ramach geopoetyki*, „Teksty Drugie” 2011, nr 5, s. 183-200). W następnym fragmencie pierwszego rozdziału, podejmującym kwestię podmiotu w tekstach poety, Autor monografii twierdzi, że „Poezja Zagajewskiego w większości jest pisana w pierwszej osobie liczby pojedynczej (niekiedy w pierwszej osobie liczby mnogiej, w inny sposób rzadko)” i dalej „W późniejszej fazie twórczości pierwszoosobowy podmiot liryczny staje się jedną z cech rozpoznawczych poezji Zagajewskiego” (oba cytaty: s. 29). Pisząc o wzajemnym dopełnianiu się podmiotu tekstowego i empirycznego, proponuje sięgnąć po ustalenia Ryszarda Nycza dotyczące „ja” sylleptycznego. Rozważa propozycje dotyczące autora i podmiotu Rolanda Barthes’a, Małgorzaty Czermińskiej i Andrzeja Zawadzkiego, by następnie formułować swój pogląd dotyczący podejmowanego zagadnienia (od s. 34). Mgr Fałtynowicz definiując kategorię podmiotu lirycznego w tekstach Zagajewskiego, wskazuje na przenikanie się wątków, motywów występujących w prozie i poezji, postuluje w ich objaśnianiu uwzględnianie kontekstów historycznych i historycznoliterackich, podkreśla jej intertekstualność, przyjmuje też, że podmiot cechuje się fizycznością. Akcentując problematykę podmiotowej tożsamości, uważam, że warto wytłumaczyć tę kategorię bliżej. Można sięgnąć chociażby po ustalenia Barbary Skargi (*Tożsamość i różnica. Eseje metafizyczne*, Kraków 2009), Barbary Czapik-Lityńskiej (to autorka wielu opracowań

dotyczących podmiotowości, polecam lekturę np. jej tekstu zatytułowanego *Coś więcej w literaturze niż literatura*, [w:] *Antropologia kultury – antropologia literatury. Na tropach koligacji*, red. E. Kosowska, A. Gomółka, E. Jaworski, Katowice 2007, s. 27-37) czy Małgorzaty Czermińskiej *Autor – podmiot – osoba. Fikcjonalność i niefikcjonalność*, [w:] *Polonistyka w przebudowie. Literaturoznawstwo – wiedza o języku – wiedza o kulturze – edukacja*, t. 1, red. M. Czermińska, i in., Kraków 2005, s. 211-223). Doceniam tu wyartykułowanie specyfiki tożsamości w kontekście prac Zygmunta Bauman, Anny Czabanowskiej-Wróbel i Bogusławy Bodzioch-Bryły. Istotne jest też dookreślenie: <<Chciałbym [...] stosować nazwy „podmiot”, „podmiot liryczny” czy „osoba mówiąca w wierszu”>> (s. 36), zwrócenie uwagi na tożsamość elegisty i zamiłowanie do kultury wysokiej. Z kolei w ostatnim fragmencie pierwszego rozdziału zatytułowanym *W drodze do tematyki zwierzęcej w badaniach poezji Zagajewskiego* Doktorant, wskazując na wcześniejsze interpretacje, przypominając, że dominowały rozważania charakteryzujące raczej ogólniejszą problematykę „natury”, dostrzega jej jeszcze niedookreślone aspekty, lukę, którą ma nadzieję wypełnić swoimi spostrzeżeniami bardzo wyraźnie poświęconymi zwierzętom pozaludzkim występującym w poetyckiej twórczości autora *Plótka*.

Kolejny rozdział monografii przynosi uwagi o charakterze teoretycznym, ukazuje obecny stan badań literaturoznawczych i kulturoznawczych nad kategorią podmiotów innych niż ludzkie. Odnaleźć tu można nawiązania do uwag Kari Weil, Moniki Bakke, Anny Barcz, Anity Jarzyny, Ewy Domańskiej. Autor pracy podkreśla też bardzo wyraźnie rozpiętość zagadnienia i wielość pojęć. Omówione są tu konkretne kwestie powiązane z wyróżnieniem roli zwierząt w refleksji posthumanistycznej, wyborem materiału badawczego, ustaleniami dotyczącymi perspektywy objaśnień i jej specyfiki; ważne jest spostrzeżenie o znaczeniu sposobu pisanie o naturalnym środowisku. W dalszym fragmencie znajdują się rozważania dotyczące złożoności relacji człowieka z przyrodą, ze zwierzętami nie-ludzkimi, zaakcentowanie propozycji podejmowania studiów nad Zagładą w kontekście *animal studies* i ekoetyki (np. monografia Aleksandry Ubertowskiej). Jest tu także przegląd omówień polskiej liryki, które osadzone są w szerszych ramach humanistycznych, wykorzystują procedury badawcze uwypuklające m.in. nieoczywistość granic, polemizują ze światopoglądem antropocentrycznym, rezygnują z jego pewności, wprowadzają praktyki służące przybliżaniu międzygatunkowych związków. Doktorant porównując i oceniając tak ukierunkowane interpretacje współczesnej poezji polskiej, wymienia prace dotyczące twórczości Haliny Poświatowskiej, Wisławy Szymborskiej, Tadeusza Różewicza czy Czesława Miłosa. To

przekonujące przykłady, jednak trudno nie wspomnieć jeszcze o Annie Świrszczyńskiej, jej wierszach konkretyzujących potrzebę renegocjowania statusu ludzkiej i nie-ludzkiej jednostki, rozmontowujących tradycyjne wyobrażenia dotyczące różnorodności i hierarchii świata, odmawiających uznania narzuconych podziałów. Trzeba zauważyć, że autorka *Szczęśliwej jak psi ogon* wkomponowuje te zagadnienia w szerszą kategorię – konstruowania podmiotowości, artykułowania tożsamości. Inspiracją to tego typu uwag mogłaby być nie tylko wspomniana przez Doktoranta pozycja Anny Filipowicz, ale też refleksja Katarzyny Szopy (*Wybuch wyobraźni. Poezja Anny Świrszczyńskiej wobec reprodukcji życia społecznego*, Katowice 2022) czy Renaty Stawowy (szczególnie istotny jest rozdział *Wyobraźnia poetycka zdominowana przez naturę*, [w:] tejże, *„Gdzie jestem ja sama”. O poezji Anny Świrszczyńskiej*, Kraków 2004). Ostatnia część drugiego rozdziału, a jest ona kompozycyjnie i merytorycznie bardzo istotna, ponieważ mieści się w niej ustalenia dotyczące głównego zamysłu ocenianej monografii – dookreślenie materiału egzemplifikacyjnego, wskazanie na narzędzia służące jego badaniu – budzi kilka moich zastrzeżeń. Dotyczą one m.in. tak sformułowanego zdania: „Moja teza odnośnie do ogólnego występowania w wierszach Zagajewskiego nie-ludzkich zwierząt brzmi następująco: nie istnieje jeden główny powód pojawienia się nie-ludzkich zwierząt w wyodrębnionych utworach, ale istnieje kilka powtarzających się (a przy tym mocno różniących się od siebie) powodów ich przywołań przez podmiot liryczny” (s. 74). I w tym momencie Autor zawiesza rozważania, a tak wyraźne stwierdzenie wymaga, moim zdaniem, wyjaśnienia, oczekiwałabym rozwinięcia tej hipotezy choć w jednym zdaniu, krótkiego uzupełnienia. Moje wątpliwości budzi też sposób zaprezentowania problemu i jego uargumentowanie w następującym zdaniu: „Otóż jednym z najważniejszych powodów tego, że metody znane z *animal studies* (a szerzej – z posthumanistyki) idealnie nadają się do badania poezji Zagajewskiego, jest to, iż dzięki nim zwraca się uwagę na motyw, kwestie, sprawy, które wcześniej nie były zauważalne” (s. 75) i zdanie dalej: „Dzięki zastosowaniu nowych metod badawczych, zauważeniu wielości pozaludzkich zwierząt występujących w przedstawionym świecie lirycznym, ta poezja zyskuje nowe, nie mniej prawidłowe interpretacje” (to w zasadzie powtórzenie myśli wcześniejszej, ponadto wątpliwości budzi stwierdzenie dotyczące „prawidłowości” interpretacji – czy mogą być mniej lub bardziej prawidłowe dociekania sensu utworu? O tym problemie wielokrotnie pisał m.in. Janusz Sławiński („twórca teorii czytania i praktyk interpretacji”) – polecam lekturę jego tekstów, np. *O problemach „sztuki interpretacji”, Analiza, interpretacja i wartościowanie dzieła literackiego, Uwagi o*

interpretacji (literaturoznawczej) czy Miejsce interpretacji). Pojawiają się tu także myśli już wcześniej wypowiedziane (jak chociażby zapiski dotyczące poezji Zagajewskiego), a brakuje dopowiedzeń sugerowanych znaczeń. Wydaje się również, że zatytułowanie tej części pracy *Metodologia przeprowadzanych badań naukowych* wprowadza czytelnika w błąd, sugeruje bowiem dociekania o charakterze ogólnym, a nie wskazuje na aktywowanie własnych elementów badawczego postępowania, poszukiwanie indywidualnych zasad pracy z tekstem. Uważam, że ten fragment monografii wymaga korekty, uporządkowania, uspoijnienia spostrzeżeń.

W rozdziale trzecim noszącym tytuł *Podobieństwa i różnice między człowiekiem a resztą zwierząt w poezji Zagajewskiego* wyodrębniono pięć podrozdziałów. Przybliżono w nich podstawowe definicje, ukazano ogólną specyfikę relacji pomiędzy człowiekiem a światem ożywionym i nieożywionym, rozpatrzono kwestię dotyczącą roli człowieka jako „opiekuna” zwierząt nie-ludzkich oraz opisano negatywne aspekty jego „zwierzęcości”, podkreślono bardzo wyraźnie złożoność wyróżnionych kwestii. Pierwsza część analizowanego rozdziału jest teoretycznym wprowadzeniem w zagadnienia dotyczące zasad ustanawiania i niwelowania granic między człowiekiem a pozostałymi zwierzętami. Autor pracy charakteryzując tę problematykę, przypomina teorię Jacquesa Derridy, Dominicka LaCapry, odwołuje się do opracowania Jacka Lejmana *Ewolucja ludzkiej samowiedzy gatunkowej*. Następnie koncentruje się na interpretowaniu poezji Zagajewskiego, potwierdzając nawiązywanie w niej do słownikowego znaczenia słowa „zwierzę”, artykułując występowanie zwierząt pozaludzkich jako nie-konkretnych „bohaterów zamieszkujących przedstawiony świat liryczny” (s. 88), wyróżniając cechy wyglądu zwierząt, ich charakterystykę implikowaną funkcjonowaniem w określonej kulturze. Mgr Fałtynowicz poświęcił wiele uwagi zaprezentowaniu tego, kto/co jest zwierzęciem w liryce autora *Pragnienia*, jak uwyrażnia się w niej myślenie antropocentryczne, w jaki sposób definiowana jest postawa człowieka. Uwagę zwraca tu nie tylko dostrzeżenie, iż zwierzęta pozaludzkie występują jako niezależne od podmiotu lirycznego bytu (s. 95) czy przedstawienie zabiegu antropomorfizacji, ale też uważne objaśnienie wiersza *Stworzenie świata*, uwypuklenie skonkretyzowanej w nim złożoności istnienia, wyróżnienie hierarchii i „jedności bytu”. Z kolei zadaniem, które postawił sobie Doktorant w części noszącej tytuł *Uczucia (do)zwierząt*, jest charakteryzowanie emocji przypisywanych przez człowieka zwierzętom, a także uczucia człowieka wobec nich. Rozważania rozwijają uwagi dotyczące okrucieństwa wobec zwierząt pozaludzkich, zadawania im cierpienia, i mimo że jest ono dostrzegane, nie pojawia się

troska, której konsekwencją byłaby realna pomoc (pod tym kątem przeprowadzona zostaje analiza wiersza *Cierpienie zwierząt*). Wnikliwość rozważań tego fragmentu potwierdzają przypisy, w których odnaleźć można istotne uzupełnienia dotyczące problematyki etycznej czy wskazanie na konteksty historyczne i kulturowe wybranych zwierzęcych figur (np. szczur w funkcji metafory). W kolejnym fragmencie monografii Autor zastanawia się nad kodami językowymi, mówi o ich zróżnicowaniu, podejmowanych przez człowieka próbach zrozumienia zachowania zwierząt nie-ludzkich. Opisuje dążenia podmiotu lirycznego do odczytywania intencji zwierząt pozaludzkich, dostrzega, że posiadają one swój język, włącza do badań tekst *Jaskółki Oświęcimia* i jego analizę doprowadza do następującej konkluzji: „Można odczytać ten wiersz z perspektywy etycznej, tj. przedstawiciele gatunku ludzkiego są odpowiedzialni za tak niewyobrażalną zbrodnię, że podmiot liryczny dopuszcza do siebie wątpliwość, czy jeszcze w ogóle zasługują na miano bycia człowiekiem” (s. 115). Nadmienię, że lekturze tej części dysertacji towarzyszył pewien niedosyt, myśl, czy nie można by było uzupełnić jej o spostrzeżenia dotyczące specyfiki komunikacji gatunkowej i międzygatunkowej, a przede wszystkim o wskazanie na sygnały dźwiękowe, wzrokowe, chemiczne, dotykowe, uwypuklenie, choć krótkie, kontekstów biologicznych, historycznych, kulturowych tego typu komunikacji (może warto sięgnąć po teksty takich autorów, jak: Eva Meijer, *Języki zwierząt*, tłum. A. Oczko, Warszawa 2021 czy Vitus B. Dröscher, *Ludzkie oblicze zwierząt*, tłum. A. Guzek, Warszawa 1999; o komunikowaniu zwierząt pozaludzkich z człowiekiem pisze też Jurij Łotman, *Kultura i eksplozja*, tłum. i słowo wstępne B. Żyłko, Warszawa 1999). Równie interesujące w recenzowanej monografii są rozważania dotyczące zwierzęcości człowieka, rozwijają one następującą hipotezę: „W lirykach Zagajewskiego zdarza się, iż podmiot liryczny nazwie człowieka zwierzęciem. Albo ludzie zaczynają przypominać przedstawicieli innych gatunków” (s. 122). Przywoływane w tej części pracy utwory poetyckie przedstawiają zwierzęta pozaludzkie głównie po to, by charakteryzować człowieka, rozpoznawać, ale też wartościować jego zachowania, odsłaniać wielopostaciowość jego okrucieństwa, nieuczciwości czy braku odwagi. Tu również zasugerowałabym uzupełnienie rozważań – przede wszystkim istotne wydaje się zwrócenie uwagi na objaśnienia zawarte w słownikach, leksykonach ukierunkowanych na badanie języka jako istotnego aspektu kultury, skonkretyzowanej w niej relacji człowieka wobec świata, ukazującej jego doznania psychiczne i cielesne (np. *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. 3: *Zwierzęta. Zwierzęta domowe*, koncepcja całości J. Bartmiński, red. S. Niebrzegowska-Bartmińska, zastępca redaktora K. Prorok, Lublin 2024).

Dla rozdziału czwartego dysertacji teren badawczy zakreslają te utwory poetyckie Zagajewskiego, w których występują zwierzęta nie-ludzkie, a ich status dookreśla istnienie na tym samym poziomie „fizyczności” co podmiot liryczny (s. 147). Mgr Fałtynowicz proponuje najpierw uważniej przyjrzeć się kotu, twierdząc, iż występuje on z dużą częstotliwością w tekstach autora *Sklepów mięsnych*. Doktorant podejmuje się kontekstualizującego objaśnienia wiersza zatytułowanego *Co godzinę wiadomości*. Dążąc do odkrycia zdeponowanego w nim w sensu, sięga po objaśnienia Tadeusza Nyczka, uwagi Jacques’a Derridy, wskazuje też na możliwość intertekstualnych odniesień do prozy Kornela Filipowicza. Odkrywa w tekście perspektywę ustanowioną przez podmiot, typ związku ze zwierzęciem pozaludzkim i nie bez racji stwierdza, że istotną funkcję pełni tu dostrzeżenie „inności”, przyznawanie zwierzęciu autonomiczności oraz definiowanie go „jako części świata nie-wiadomości, i jako kogoś, kto jest samodzielną jednostką” (s. 154). Z kolei podjęcie refleksji dotyczącej zwierząt udomowionych, których uobecnienie projektowane jest relacją charakteryzowaną jako „przynależność” do kogoś (s. 159), zmierza do ukazania tego aspektu budowania relacji, który naznaczony jest odpowiedzialnością człowieka, jak też jego okrucieństwem, wciąganiem zwierząt pozaludzkich w obszar swojego działania, krzywdzeniem. Myślę, że w tym momencie lektura takich pozycji, jak Yi-Fu Tuan, *Dominance and Affection. The Making of Pet*, 1984 czy James Serpell, *W towarzystwie zwierząt. Analiza związków ludzie – zwierzęta*, tłum. A. Alichniewicz, A. Szczęsna, Warszawa 1999, mogłaby stanowić interesujące uzupełnienie rozważań Doktoranta o problematykę dualizmu moralnego, ludzką potrzebę dominowania i odczuwania przywiązania, miłości i troski. W tej części monografii Autor uwzględnia jeden z istotnych postulatów badawczych francuskiego badacza, łączącego w swoich dociekaniach historię z etologią, Érica Barataya, dotyczący uwzględnienia w przedstawianiu zdarzeń historycznych również perspektywy zwierzęcej (s. 161). Wymienia wiersze Zagajewskiego, Herberta, Szymborskiej, które konkretyzują zwierzęce doświadczenie zdeterminowane ludzkim konfliktem, przeżyciem traumy, zagęszczoną przemocą, niemożnością rozpoznania, zrozumienia zaistniałej sytuacji, zmiany naznaczonej makabrą, ludzką potwornością. Ponadto omówienie problematyki obrazowania zwierząt pozaludzkich w liryce autora *Płótna* rozszerza wyartykułowanie roli miejsca, które nie jest statycznym elementem świata przedstawionego. Mgr Fałtynowicz udowadnia, że figura miasta niesie określone znaczenia, zdecydowanie ujawnia swoją funkcjonalność w sygnalizowaniu relacji międzygatunkowych. Przekonująco rozwija myśl, iż występujące w omawianej liryce „koty, ptaki „miejskie”, szczury czy różne gatunki owadów”

(s. 180) nie wzbudzają negatywnych emocji, np. lęku. Przekonująco dowodzi, że podmiot liryczny „traktuje je [...] jako jedną z ważniejszych tkanek tworzących to, co sam nazywa miastem” (s. 180). Wydaje się, że warto tę refleksję rozwinąć jeszcze o scharakteryzowanie miasta jako miejsca autobiograficznego, wyróżnić w nim granice, centrum czy dzielnice, zmiany, jakie w nim zachodzą, związać jego kreację z kategorią pamięci (pisze o tym m.in. wspomniana M. Czermińska, Yi-Fu Tuan, *Przestrzeń i miejsce*, tłum. A. Morawińska, Warszawa 1987). W końcowej części tego rozdziału znajdują się uwagi dotyczące wiersza zatytułowanego *Jerzyki szturmujące kościół św. Katarzyny*, które podprowadzają pod zagadnienie ukazane w rozdziale piątym – otwarcie na sferę mistyczną i jego powiązanie z obecnością zwierząt innych niż ludzie.

Ostatni rozdział pracy doktorskiej skupia się na fantastycznych zwierzętach oraz towarzyszących ich kreacji mistycyzmie, mistyfikacji i mitologizacji. Rozwija problematykę religijnej tęsknoty, wiary w tajemnicę, artykułuje skupienie na momentach olśnienia, które do niej prowadzą. W lirycznym świecie Zagajewskiego istotne są te sekwencje, w których otwiera się on na poszukiwanie boskiej obecności w środowisku, które go otacza. Poeta dzieli się doświadczeniem olśnienia, ponieważ uważa, że przybliża ono „do wiary w mistyczną tajemnicę” (s. 196). Egzemplifikacją są tu m.in. utwory: *Mistyka dla początkujących*, *On działa*, *Prawdziwe życie*, *Rawenna*. *Zapałki czy Martwy wróbel*. Przeprowadzona w ocenianej dysertacji uważna i prawdopodobna analiza tych wierszy, dostrzeganie ich złożoności przyczyniają się odkrywania wieloaspektowej funkcji zwierząt, w tym licznych gatunków ptaków, potwierdzają potrzebę kontemplowania śladów obecności Boga. Ponadto Mgr Fałtynowicz opracowanie tego zagadnienia poszerza o refleksję poświęconą temu, jak religia definiuje zwierzęta, jak ustala ich pozycję w świecie, zwracając głównie uwagę na status zwierząt w chrześcijaństwie. W następnym fragmencie pracy Badacz zastanawia się nad mitologizacją zwierząt w poezji autora *Ziemi ognistej*, przypomina, że zabieg ten często jest wpisany w doświadczenie dzieciństwa, ma wpływ na ich uobecnianie we śnie. Skupienie na detalach, wnikliwa interpretacja tekstu pozwalają na odkrywanie odniesień intertekstualnych, potwierdzanie uniwersalności i trwałości mitów, wskazują na ich rolę w budowaniu autobiograficznej opowieści poety. Analiza rozważająca wielopoziomowe znaczenia zwierząt fantastycznych prowadzi także Doktoranta do rozpatrywania kwestii zwierząt, których „nie ma”. Nie istnieją one fizycznie w świecie przedstawionym, a stanowią ważny element budowania światopoglądu etycznego Zagajewskiego. Szczególnym przykładem jest wieloryb z utworu zatytułowanego *Prawda*, którego obecność uruchamia kulturowe skojarzenia,

komponuje treści programowe, bierze udział w formułowaniu zadania dla poetów, których twórczość determinują okoliczności polityczne, cały kompleks nakazów i zakazów. W tym fragmencie monografii Mgr Fałtynowicz charakteryzuje także inne zwierzęta funkcjonujące w poezji Zagajewskiego na tych samych zasadach co wieloryb. Poddaje analizie teksty rejestrujące obecność lwa, orła, baranka oraz „gołąbków pokoju”, dostrzega ich kulturowe odniesienia, rozważa ewolucję w sposobie ich przedstawiania: od pomijania <<„rzeczywistego istnienia” przywoływanych zwierząt>> do sytuacji, gdy „podmiot liryczny jak gdyby zaznacza, iż w świecie lirycznym spotyka „żywe” zwierzę, po czym dopiero nadaje mu symboliczne znaczenie” (s. 228).

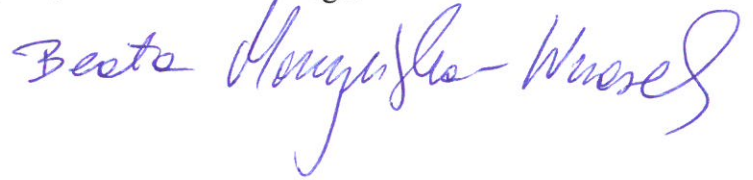
Omawiana praca zawiera również *Zakończenie*, a w nim wyartykułowanie podstawowych założeń podjętej refleksji. Uwypukleniu różnorodnych funkcji zwierząt pozaludzkich występujących w poezji Zagajewskiego sprzyja uważne przyjrzenie się przedstawianej w wierszach rzeczywistości, odkrywanie w nich podmiotowego odczuwania świata, ujawnianie uwikłania w porządek tradycji.

Rozprawa Pana Michała Fałtynowicza, którą oceniam pozytywnie, stanowi samodzielne i badawczo interesujące omówienie zagadnienia. Potwierdza dociekliwość analityczną, świadomość fragmentaryczności opracowania, zaplecze teoretyczne, umiejętność formułowania hipotez oraz ich argumentowanie. Uwagi, które zawarłam w niniejszej recenzji, mają charakter polemiczny i w żadnym stopniu nie obniżają mojej oceny.

W tym momencie warto także zwrócić uwagę na innego typu aktywność naukową, a także literacką Doktoranta. Cenne jest to, że w Jego dorobku znajdują się zarówno artykuły opublikowane w czasopismach (np. *Adam Zagajewski i „Mały szary kot”*, czyli o kocie-symbolu, który pozostał kotem, „Gdańskie Czasopismo Humanistyczne” 2024, nr 18, s. 146-159; *Dlaczego Nietzsche wie, że umarła ciemnowłosa Anna Frank? O czasie w lirykach Adama Zagajewskiego*, „Ruch Literacki” 2025, z. 1, s. 75-92), jak i w monografiach wieloautorskich (np. *„Jestem tylko turystą...” - o bohaterze lirycznym poezji Adama Zagajewskiego*, [w:] *Człowiek i miasto: Gdańsk i inne przestrzenie*, red. K. Szalewska i Z. Dymarski, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2021, s. 257–272). Ponadto Mgr Fałtynowicz publikował swoje wiersze i małe formy epickie w ogólnopolskich czasopismach literackich, a sztukę teatralną zatytułowaną *Dziecko* w „Almanachu” 2023/2024 olsztyńskiego oddziału Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. Pozytywnie oceniam również aktywny udział w konferencjach naukowych.

Formułując podsumowanie, podkreślam, że monografia Michała Fałtynowicza

nosząca tytuł *Zwierzęta inne niż ludzie w poezji Adama Zagajewskiego*, napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Barbary Zwolińskiej, jest oryginalnym opracowaniem tematu, posiada bogate zaplecze teoretyczne, jej przygotowanie potwierdza znajomość i praktyczne umiejętności wykorzystania współczesnej literaturoznawczej metodologii. Praca spełnia ustawowe wymogi stawiane pracom doktorskim. W związku z powyższym stawiam wniosek o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Bydgoszcz, 22.12.2025 r.